

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.22.03>

Wojciech Szczygielski

PRZEŁOMY OŚWIECENIOWE
W POLSKIEJ KULTURZE POLITYCZNEJ
W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII W.

Dwa były, w moim przekonaniu, przełomy oświeceniowe w polskiej kulturze politycznej w II poł. XVIII w. Pierwszy z nich zainicjowany został przez tzw. Familię i znalazł swój wyraz w działaniach reformatorskich oświeconego monarchy — Stanisława Augusta oraz całego zastępu oświeconych magnatów. Nie wchodząc tu w bardziej szczegółowe rozważania na temat samej definicji Oświecenia, można jednak powiedzieć, że jest ono synonimem szeroko pojmowanej nowoczesności. Chodziło zarówno o lepszą organizację państwa, problemy wzrostu gospodarczego, progresywne zmiany społeczne, zintensyfikowanie życia kulturalnego, „uobywatelnienie” stanowej struktury społecznej, jak i upowszechnianie nowej mentalności akceptującej zmiany, zasad racjonalizmu, ale i kultury serca, a wreszcie zagwarantowanie szczęścia jednostce ludzkiej i całym narodom. W krajach środkowoschodniej Europy, podlegającym procesom refeudalizacji, Oświecenie czy to w formie oświeconego absolutyzmu, czy też, jak to określił Józef Gierowski, Oświeconej Rzeczypospolitej, było swoistą formą przewycięzania zacofania cywilizacyjno-kulturowego w stosunku do Zachodu, a jednocześnie instrumentem przyspieszania wielokierunkowego rozwoju¹. W Polsce, obok wymienionych wyżej kwestii, w grę

¹ J. Gierowski, *U źródeł polskiego Oświecenia*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat. Księga poświęcona Bogusławowi Leśnodorskiemu*, Warszawa 1974, s. 42—44 i n.; idem, *Kilka uwag o absolutyzmie oświeconym w Europie Środkowej*, „Zeszyty Naukowe UE” 1979, S. I, nr 48, s. 21—30. Pojęcie „Oświeconej Rzeczypospolitej” wprowadził do historiografii J. A. Gierowski, *Rzeczpospolita szlachecka wobec absolutystycznej Europy*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 9—13 września 1969 r. Referaty i dyskusja*, t. III, Warszawa 1971, s. 101, 122—123. Por. też W. Konopczyński, *Wolność oświecona* (wykład wygłoszony na Sorbonie 20 marca 1935 r.), „Tygodnik Powszechny” 1949, R. 5, nr 18, s. 1—2.

wchodził problem wzmocnienia tendencji centralizacyjnych państwa poprzez osłabianie anarchicznej oligarchii magnackiej. Problem ten wysuwał się nawet na pierwszy plan oświeceniowych usiłowań reformatorskich. Można też zaryzykować tezę, że tradycja republikańska, podlegająca już od zarania XVIII w. procesom unowocześniania, nadała owym przemianom oświeceniowym w Polsce bardziej wolnościowy i demokratyczny charakter niż w innych krajach środkowo-wschodniej Europy².

Nie ulega wątpliwości, że pierwszy przełom oświeceniowy, zainicjowany przez oświecone elity magnackie spod znaku Familii, wychodził naprzeciw zarówno tym szerokim jak i specyficznym polskim potrzebom i oczekiwaniom ówczesnych czasów³. Rzecz jednak w tym, że przełom ów był jednocześnie przełomem w polskiej kulturze politycznej, przełomem nawiązującym z jednej strony do konstytucyjno-parlamentarnych realiów Rzeczypospolitej, z drugiej natomiast akcentującym pierwiastki określane mianem monarchicznych, oligarchicznych czy elitarnych. Te pierwsze miały być w sposób zdecydowany podporządkowane drugim. Oświecone elity magnackie inicjując przełom oświeceniowy w latach sześćdziesiątych XVIII w. zdały sobie sprawę z faktu podstawowego, tego mianowicie, że możliwość konstruktywnego sprawowania władzy w Polsce, możliwość wielokierunkowego rozwoju Rzeczypospolitej, uzależniona jest od autentycznej współpracy ośrodka władzy ze średnią szlachtą, dworu królewskiego z sejmem, a ściślej z izbą poselską na gruncie realizacji programu antymagnackiego⁴. Istota przełomu sprowadzała się do tego, że na miejsce pozornej jedynie współpracy władzy czy koterii magnackich z czynnikiem szlacheckim pojawił się element współpracy autentycznej. Po-

² W. Szczygielski, *Polski model rewolucji u schyłku XVIII w.*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, R. XX, nr 10, s. 34—35.

³ J. Michalski, *Plan Czartoryskich naprawy Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. LXIII, nr 4—5, s. 29—43; E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 36—42. Istotę różnic w programach Familii między Stanisławem Poniatowskim a Czartoryskimi sprowadzić można do bardziej monarchicznej lub bardziej oligarchicznej ich wersji. Oświeconego monarchę i oświeconych magnatów określam tu wspólnym mianem oświeconych elit. Zob. też oceny tych programów: J. Staszewski, *Pomysły reformatorskie czasów Augusta II*, „Kwartalnik Historyczny” 1975, R. LXXXII, nr 4, s. 761—764; W. Szczygielski, *Oświecony elitaryzm w Polsce w XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe UE” 1976, s. I, z. 4, s. 109—122; idem, *Polskie formacje oświeceniowe czasów stanisławowskich*, „Zeszyty Naukowe UE” 1979, S. I, z. 48, s. 73—77.

⁴ W. Szczygielski, *Polska kultura republikańska XVI—XVIII wieku*, „Rocznik Łódzki” 1982, R. XXXII, s. 17—18, 21. Por. też E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957, s. 225; K. Grzybowski, *Ojczyzna, naród, państwo*, Warszawa 1970, s. 88.

wodzenie pierwszego przełomu oświeceniowego zasadza się więc na tym, że realizowany był w oparciu o zasadę podzielonej suwerenności między elity przejmujące władzę a średnią szlachtę. Zasada podzielonej suwerenności polegała na tym, że oświecone elity urzeczywistniać miały i faktycznie urzeczywistniały klasowo-warstwowy interes średnioszlachecki w znaczeniu antymagnackim. Dla ścisłości należy powiedzieć, że była to oczywiście tylko częściowa realizacja antenetycznego interesu średnioszlacheckiego w wydaniu antymagnackim, ale równie silnie podkreślić należy fakt, że nie były to li tylko pozorne, jak dotychczas, działania związane z propagowaniem średnioszlacheckiego modelu państwa.

Przede wszystkim więc udało się Stanisławowi Augustowi zorganizować średnioszlacheckie stronnictwo dworskie⁵. Tak dobrze zorganizowanej partii dworskiej w terenie nie posiadał żaden dotychczasowy polski monarcha. Łamał król na prowincji dotychczasowe układy polityczne funkcjonujące w oparciu o przewagę magnatów i tworzył nowe, wynosząc nowych ludzi, rekrutujących się ze średniej szlachty w oparciu o związki z królewską Warszawą. Posłem czy deputatem zostawało się teraz przede wszystkim dzięki poparciu króla i regalistycznego przywódcy stronnictwa dworskiego w terenie, znacznie rzadziej — na skutek protekcji magnata. Podobnie wyglądała sprawa w zakresie nominacji na urzędy ziemskie. Król miał dla szlachty order: św. Stanisława i Orła Białego. Wynosił przedstawicieli prowincji szlacheckiej do godności senatorskich, zwłaszcza kasztelańskich. Synowie szlacheccy kształcili się w założonej przez króla Akademii Rycerskiej. Król zabezpieczył warunki dla aktywizowania się średniej szlachty w terenie — w komisjach dobrego porządku, które, choć stworzone dla miast, obsadzane były jednak przez nową szlachtę — ludzi króla. Łamano wyolbrzymioną przewagę magnaterii w kraju poprzez rozszerzanie zasady kolegalizmu we władzach na szczeblu centralnym z udziałem właśnie po raz pierwszy w dziejach Rzeczypospolitej — średniej szlachty (komisje ministerialne, Rada Nieustająca). Król wzmocnił, tak bliską każdemu sercu szlacheckiemu, pozycję sejm-

⁵ Najpełniejszym opracowaniem dotyczącym stronnictwa królewskiego w terenie jest praca S. Kościałkowskiego dotycząca stosunków panujących w Wielkim Księstwie Litewskim (S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz. Podskarbi nadworny litewski*, t. I, Londyn 1970, s. 77 i n.; t. II, Londyn 1971, s. 356 i n.). Zob. też o stronnictwie królewskim i o przedstawionych niżej działaniach oświeconych elit: Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, cz. II; idem, *Ostatni król...*, s. 45 i n.; J. Michalski, *Sejmiki poselskie 1788 roku*, „Przegląd Historyczny” 1960, T. LI, z. 1, s. 60 i n.; M. Rymaszyna, *Gabinet Stanisława Augusta*, Warszawa 1962; A. Zahorski, *Stanisław August polityk*, Warszawa 1966, s. 108—111; Szczygielski, *Oświecony elitaryzm...*, s. 109—122; idem, *Polskie formacje...*, s. 73—77.

mu w państwie, choćby w ten sposób, że wszystkie sejmy w okresie jego panowania dochodziły do skutku i żaden z nich nie został zerwany. Wzrastała kultura obrad sejmowych, ograniczono poważnie *liberum veto*. Wyraźnie też rosła efektywność i kultura obrad sejmikowych. W rezultacie stronnictwo dworskie na poszczególnych sejmach w okresie rządów Rady Nieustającej posiadało zdecydowaną przewagę liczebną⁶.

Jest rzeczą zrozumiałą, że zasada podzielonej suwerenności, o której mówiłem, nie oznaczała równomiernego jej rozłożenia na oba zainteresowane tym problemem czynniki, tj. władzę i średnią szlachtę. Inicjującym przełom polityczny elitom, ze zrozumiałych względów, przypadać miał znacznie większy odsetek tej suwerenności. Trudno byłoby podawać jakikolwiek rząd wielkości. Nie jest to zresztą sprawa najważniejsza. Rzecz w tym, aby owe działania średnioszlacheckie i antymagnackie w świadomości średnioszlacheckiej uznawane były za szlacheckie i antymagnackie. Oświecony monarcha realizował interes średnioszlachecki w taki sposób, aby było to odczuwalne dla przeciętnego szlachcica. Chodziło o to, aby w świadomości szlacheckiej rosło przekonanie, że oświecony monarcha faktycznie coś czyni dla szlachty, aby to coś nie było li tylko sprawą pustej propagandy, jak dotychczas w wydaniu starej magnaterii czy częstokroć i dworu królewskiego. W sytuacji, gdy rodziły się wątpliwości co do autentyczności działania oświeconych elit, nie było innej rady i w systemie tym trzeba było pogłębiać działania średnioszlacheckie, trzeba było poświęcać na rzecz średnioszlacheckiego modelu państwa dalsze bastiony magnatyzmu. Na tym właśnie polegał ów nowy element działania w polskiej kulturze politycznej owego czasu. W tym właśnie przejawiał się ów kompromis między założeniami rozwoju konstytucyjno-parlamentarnego z jednej strony, a monarchicznego czy oligarchicznego z drugiej strony. Jeden z pamiętnikarzy szlacheckich, były konfederat barski, Ludwik Cieszkowski, tak opisywał po latach wydarzenia związane z przedstawianym tu przełomem oświeceniowym: „wdzięczność winniśmy ś.p. Stanisławowi Augustowi, królowi naszemu, który przewagę panów polskich skruszył, stan szlachecki zrównał i naród oświeciwszy przez nauki i szkoły, dozwolił, by się szlachta na sobie poznała, a w sile poczuła. Królem z polskiego szlachcica uczyniony nowego blasku dodał stanowi temu; cały senat i ministerja osadził szlachtą, ale możnowładcy też upokorzeni zemstą przeciwko niemu pałali”⁷. I choć w tym co pisał Cieszkowski wiele było prawdy, to

⁶ Rostworowski, *Sprawa dukcji wojska...*, s. 222.

⁷ [L. Cieszkowski], *Pamiętnik anegdotyczny z czasów Stanisława Augusta*, t. I, Warszawa 1906, s. 11. Zob. o autorstwie L. Cieszkowskiego: *Bibliografia litera-*

przecież łatwo dostrzec, że nie była to prawda pełna. Rzecz w tym właśnie, że na taką opinię prowincji szlacheckiej mógł Stanisław August liczyć. Na pewno na taką opinię nie mógł liczyć monarcha typu Zygmunta III Wazy czy Augusta II. Reasumując tę część rozważań, można powiedzieć, że powodzenie pierwszego przełomu oświeceniowego związane było z realizacją zasady podzielonej suwerenności między aktualny ośrodek władzy a średnią szlachtę. Owa zasada podzielonej suwerenności, swoistego partnerstwa, sprowadzała się do częściowej realizacji autentycznego interesu średnioszlacheckiego w znaczeniu antymagnackim. Choć nie była to pełna realizacja interesu średnioszlacheckiego, a tylko częściowa, to podstawowe znaczenie w zderzeniu z dotychczasową rzeczywistością polityczną miał fakt, iż były to działania autentyczne, nie zaś pozorne jak dotychczas.

Należy jednak zdawać sobie sprawę, że celem zasadniczym, strategicznym oświeconych elit była, obok rozwoju Rzeczypospolitej, dążność do zepewnienia unowocześniającej się magnaterii inicjatywy politycznej, gospodarczej i kulturalnej w kraju, a w miarę możliwości i roli dominującej. Metody działania oświeconych elit na rzecz zapewnienia owej inicjatywy politycznej czy to oświeconemu monarsze, czy też oświeconym magnatom nie były tak prymitywne jak dawnych magnatów, były bardziej zawoalowane. Oświecone elity starały się postępować w ten sposób, aby bronić interesów unowocześniającej się magnaterii nie dlatego, że byli to wielcy właściciele ziemscy, latyfundiści, ale przede wszystkim dlatego, że byli to ludzie szczególnie oświeceni. Nie majątek, nie prerogatywy buławy, jak dawniej, formalnie rzecz biorąc, ale wykształcenie ludzi składających krąg senatorsko-ministerialny, ich predyspozycje intelektualne, przynależność do elity umysłowej i kulturalnej kraju, a nawet Europy, decydować miały o tym, że owa inicjatywa polityczna, gospodarcza i kulturalna, miała być znów złożona w ręce magnatów już nie anarchicznych, lecz oświeconych. Szerokie horyzonty i poczucie realizmu politycznego Famili powodowały, że cele te starała się ona urzeczywistniać w oparciu o częściową realizację autentycznego interesu średnioszlacheckiego i wycofywanie się z najbardziej tradycyjnie pojmowanych pozycji magnatyzmu. Sfera interesów średnioszlacheckich i antymagnackich realizowana była przez oświecone elity tylko w takim zakresie, aby

tury polskiej „Nowy Korbut”, Oświecenie, opr. E. Aleksandrowska z zespołem t. IV, Warszawa 1966, s. 361—362. Por. też J. Michalski, Propaganda konserwatywna w walce z reformą w początkach panowania Stanisława Augusta, „Przeгляд Historyczny” 1952, t. XLIII, z. 3—4, s. 559; idem, Stanisław August. Próba portretu, „Wiek Oświecenia” 1978, t. 2, s. 62—63.

w świadomości szlacheckiej utrzymywało się przekonanie, że istotnie jest to tendencja antymagnacka.

Ideologia oświeconych elit charakteryzowała się uniwersalnym, na wzór okcydentalny, pojmowaniem postępu politycznego, gospodarczego i kulturalnego oraz tendencją do dość mechanicznego przeszczepiania obcych wzorców na grunt naszego kraju. Oświecony monarcha, akcentując pierwszoplanową w życiu Rzeczypospolitej rolę instytucji przedstawicielskich z sejmem włącznie, a nawet kładąc nacisk na rozwijanie tych instytucji, zainteresowany był jednak procesem instrumentalnego kierowania tymi instytucjami. Król zmierzał do stworzenia swoiście pojmowanego systemu rządów demokracji sterowanej. Oczywiście w roli sterników występować miały oświecone elity. Stanisław August starał się też, w sprzyjających okolicznościach, akcentować konieczność wzrostu prerogatyw monarszych⁸. Miała to być maksymalna centralizacja państwa w oparciu o instytucje republikańskie i system rządów osobistych czy królewskiego pryncypatu⁹. Oświeceni magnaci spod znaku Familii reprezentowali mniej uchwytnie instytucjonalnie, niemniej zupełnie wyraźne tendencje dla owego systemu rządów demokracji sterowanej. Zabiegając o popularność wśród szlachty propagowali republikańską odmianę centralizacji, związaną z koncepcją dzielenia władz, a jednocześnie kładli nacisk na centralizujący system rządów typu tajnej rady (tajna rada w koncepcjach Familii w początkach II poł. XVIII w., Quattuorvirat, Kongres Patriotyczny przed Sejmem Wielkim¹⁰). Miała to być, jak pisze dość dosadnie Emanuel Rostworowski o centralizacyjnych poczynaniach oświeconych magnatów z ośrodka puławskiego, „mafijna organizacja magnacka, działająca w ścisłej tajemnicy”¹¹.

Fascynacja postępem gospodarczym ze strony oświeconych elit odegrała ogromną rolę w procesie przyspieszania rozwoju ekonomicznego i społecznego kraju. Oświeceni magnaci dokonali wielu na wskroś postępowych, powszechnie znanych, przedsięwzięć reformatorskich. Rzecz tylko w tym, że mechaniczne często przeszczepianie społeczno-gospodarczych wzorców zachodnich powodowało szereg chybionych

⁸ E. Rostworowski, „Marzenie dobrego obywatela” czyli królewski projekt konstytucji, [w:] idem, *Legends i fakty XVIII w.*, Warszawa 1963, s. 293, 336—337 i n.

⁹ Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, s. 249; idem, „Marzenie dobrego obywatela”..., s. 410—411. Pojęciem pryncypatu w stosunku do zamierzeń politycznych króla posługuje się Rostworowski, *Ostatni król...*, s. 217—218.

¹⁰ Michalski, *Plan Czartoryskich...*, s. 37, 41; Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, s. 203 i n.

¹¹ Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, s. 205.

inicjatyw w sprawach czy to reformy chłopskiej, czy też rozwoju manufaktur¹². Zainteresowanie dla „wielkiego”, nowoczesnego rolnictwa w powiązaniu z fascynacją angielskim modelem ustrojowym, zawierało też w sobie potencjalne niebezpieczeństwo takich konsekwencji społecznych, jakie stały się udziałem chłopu polskiego w wyniku słynnego dekretu grudniowego z 1807 r. Sądzę, że inicjatywy gospodarcze i społeczne oświeconych elit, choć na wskroś postępowe, w znacznie mniejszym stopniu niż front działań politycznych, zespolone były z ówczesnymi realiami społeczno-gospodarczymi kraju.

Oświecone elity, z natury rzeczy, zadbały o poważny rozwój oświaty. Zainteresowane bowiem były w sterowaniu zarówno dobrze zorganizowanym jak i oświeconym narodem szlacheckim, potrafiącym docenić cały kapitał wnoszonej przez oświecone elity nowoczesności. Ogrom dokonań na gruncie rozwoju różnorodnych form rozwoju kultury elitarnej przełamywał wieloletnią izolację sarmackiej Rzeczypospolitej wobec Zachodu. Zbyt jednak ostentacyjne odchodzenie dworu królewskiego od kultury sarmackiej, podlegającej procesom oświeceniowym, nie mogło wzbudzać szerszego entuzjazmu na prowincji szlacheckiej. Model kulturalno-obyczajowy lansowany przez dwór królewski posiadał aż nazbyt jednostronny, inspirowany głównie wzorcami francuskimi, charakter. Model ten, niezależnie od wszelkich swoich walorów, w jeszcze większym stopniu niż poprzednie sfery działań, oderwany był od realiów krajowych. Były wreszcie oświecone elity nosicielem założeń ideologii „królestwa rozumu”¹³. To właśnie rozum dyktował typ rozwiązań uniwersalnych. Racjonalizm sprzężony z zasadą pragmatyzmu stawał się swego rodzaju zawołaniem tych czasów. Stanisławowskie „królestwo rozumu” zawierało w sobie organiczną słabość, związaną ze zbyt jednostronnym, skrajnie racjonalistycznym ujmowaniem problemów rzeczywistości społeczno-politycznej i spraw ludzkich. I choć podejście takie było zgodne z aktualnymi założeniami filozofii Oświecenia, to jednak utrudniało pełniejszą identyfikację szerokich kręgów narodu szlacheckiego z ideologią oświeconych elit. Poza tym już niezadługo miało się okazać, że model ten nie

¹² Zob. o zjawisku industrializacji pozornej, przedsięwziętej przez oświeconych magnatów: J. Topolski, *Gospodarka*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. B. Leśnodorski, Warszawa 1971, s. 189.

¹³ Pojęciem tym w odniesieniu do Oświecenia stanisławowskiego posługuje się T. Mikulski, *Walka o język polski w czasach Oświecenia*, [w:] *idem, Ze studiów nad Oświeceniem. Zagadnienia i fakty*, Warszawa 1956, s. 64—65, 82—83. Por. też B. Leśnodorski, *Konstytucja 3 Maja jako dokument Oświecenia*, Warszawa 1946, s. 57—58; J. Fabre, *Stanislas-Auguste Poniatowski et l'Europe des Lumières. Étude de cosmopolitisme*, Paris 1952, s. 562—563; E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1977, s. 588—589, 927.

może sprostać wyzwaniom nowych, „rewolucyjnych” czasów, wymagających rozpalania emocji ludzkich do stanu wrzenia politycznego.

Generalnie rzecz biorąc można powiedzieć, że działania oświeconych elit, mimo wszystkich swych treści średnioszlacheckich i antymagnackich, które w swej ostateczności decydowały o sukcesach tego przełomu, posiadały jednak charakter zbyt naśladowniczy, zbyt okcydentalny, w zbyt małym stopniu odzwierciedlały założenia własnej drogi rozwoju. Wyznaczniki własnej, rodzimej drogi rozwoju, choć zaznaczone w działaniach oświeconych elit, zdominowane jednak były przez bardziej uniwersalne, typu okcydentalnego, pierwiastki. Zbyt naśladowniczy charakter modelu powodował, że nie mógł on liczyć na bardziej spontaniczą, autentyczną akceptację najszerszych kręgów szlachty. I była to, w moim przekonaniu, zasadnicza słabość pierwszego przełomu oświeceniowego. Oświecony monarcha — Stanisław August — przy całej swej popularności wśród szlachty, którą starałem się podkreślać, spotykał się jednocześnie z wyraźnymi objawami niechęci czy wprost z ostrą krytyką swojego postępowania. Nie ten jednak zespół czynników zadecydował ostatecznie, jak można przypuszczać, o wyczerpaniu się reformatorskich możliwości pierwszego przełomu oświeceniowego. Musimy zdawać sobie sprawę, że model rzeczywistości lansowany przez oświecone elity, mimo że nazbyt naśladowniczy i nazbyt okcydentalny, był jednak na tyle realistyczny, że choć nie został w pełni zaakceptowany przez prowincję szlachecką, to również nie został przez nią odrzucony. Z modelem tym w najgorszym wypadku po prostu godzono się. Wizja nowej, oświeczonej Rzeczypospolitej, choć powoli, z różnymi oporami i zahamowaniami, stawała się przecież niezaprzeczalnym faktem. Zasadnicza słabość tego modelu, decydująca o wyczerpaniu się jego dotychczasowych, twórczych możliwości u schyłku XVIII w. związana była, jak się wydaje, z inną sferą zagadnień.

Pierwszy przełom oświeceniowy dokonywał się w warunkach dojścia do władzy Familii przy poparciu Rosji. Stanisław August po wstąpieniu na tron, ściśle współdziałając z pozostałymi przedstawicielami Familii, zaczął stosować politykę, którą można by streścić w następującej maksymie: jak najwięcej reform, jak najmniej uległości wobec Rosji¹⁴. Postawa taka zaowocowała w okresie dwóch pierwszych lat rządów Familii ogromem poczynań reformatorskich. Przeprowadzono częściową reformę sejmowo-sejmikową, ograniczono samowolę najpotężniejszych ministrów-magnatów, tj. hetmanów i podskarbich, usta-

¹⁴ Por. E. Rostworowski, *Polska w układzie sił politycznych Europy XVIII wieku*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia...*, s. 46—47, 59.

nawiając komisje wojskowe i skarbowe, przeprowadzono pierwszą od ponad stu lat lustrację królewszczyzn, wprowadzono cło generalne, zreformowano pocztę, która stała się jedną z najbardziej nowoczesnych tego typu instytucji w ówczesnej Europie, powołano do życia komisje dobrego porządku, uruchomiono własną mennicę państwową, której brakowało od trzech pokoleń. W 1765 r. założono Akademię Rycerską — marzenie szlachty od czasów pierwszej wolnej elekcji, w tymże samym roku założono pierwszy Teatr Publiczny w Warszawie, zaczęto wydawać „Monitor”. Zwracają uwagę pociągnięcia zmierzające do unowocześnienia armii. Powołano do życia Kompanię Manufaktur Wełnianych — pierwszą spółkę akcyjną w Polsce z prezesem Andrzejem Zamoyskim na czele, podjęto inicjatywy w zakresie rozbudowy infrastruktury komunikacyjnej w postaci budowy kanału Ogińskiego. Rozmach reformatorski w owym pierwszym dwuleciu był ogromny. Nowe reformy znajdowały się w przygotowaniu. Stosunkowo szybko jednak system obcej protekcji zaczął wpływać wyraźnie hamująco na inicjatywy reformatorskie oświeconych elit. Jeszcze na sejmie rozbiorowym udało się królowi zdyskontować tragedię I rozbioru Rzeczypospolitej poprzez powołanie do życia Komisji Edukacji Narodowej oraz Rady Nieustającej — pierwszego na wskroś nowoczesnego rządu w Polsce. Dalszy postęp reformatorski w okresie rządów Rady Nieustającej był już całkiem wyraźnie uniemożliwiony poprzez system obcej gwarancji i protekcji¹⁵. I było to w gruncie rzeczy widoczne niemal dla każdego.

Zbyt często chyba nie dostrzegamy faktu podstawowego, tego mianowicie, że negatywny stosunek współczesnych do oświeconego monarchy, czy przedsięwzięć Familii nie musiał bynajmniej wynikać z krytycznego stosunku do problemu reform i nowoczesności w ogóle. Tomasz Ostrowski, człowiek oświecony, wybitny patriota, m. in. założyciel Tomaszowa Mazowieckiego, wyniesiony do godności ministerialnej przez ustrój trzeciomajowy, nawiązując do reform sejmu konwokacyjnego i systemu obcej protekcji, uważał, że „było to gorsze lekarstwo, jak sama choroba”¹⁶. I niekoniecznie z opinią tą należy się zgadzać. Zarazem jednak nie można zbyt upraszczać zagadnienia stwierdzając, że ci co krytycznie patrzyli na poczynania oświeconych elit tego czasu musieli być wrogami postępu i nowoczesności.

¹⁵ Michalski, *Plan Czartoryskich...*, s. 43 („Ruinę polityki Czartoryskich [...] zdecydował [...] ten sam czynnik, który umożliwił książętom pierwsze sukcesy — interwencja zagraniczna”); Rostworowski, *Polska w układzie sił...*, s. 47 („Gwarancja postawiła tamę dążnościom reformatorskim.”).

¹⁶ [A. Ostrowski], *Żywot Tomasza Ostrowskiego*, t. I, Paryż 1836, s. 9.

Odrzucenie Kodeksu Andrzeja Zamoyskiego na sejmie w 1780 r., choć na pewno było zagadnieniem bardzo złożonym, jest jednak przede wszystkim jaskrawym i definitywnym przejawem wyczerpania się możliwości reformatorskich reprezentowanych przez pierwszy przełom oświeceniowy z lat sześćdziesiątych XVIII w.

W tej sytuacji zaczęły się kształtować warunki dla nowego, drugiego przełomu oświeceniowego, przełomu który mógłby kontynuować dzieło reformatorskie swoich wielkich poprzedników. Co najmniej od czasu rządów Rady Nieustającej był znaczny zastęp ludzi widzących problemy Oświecenia w silniejszych, niż to czyniły oświecone elity, związkach z tendencjami średnioszlacheckimi i antymagnackimi, a przede wszystkim pragnących zespolić polskie Oświecenie z ideą independencji — niepodległości, autentycznej suwerenności. Doświadczenia związane z realizacją programu reform przez pierwszy przełom oświeceniowy skłaniały coraz szersze kręgi społeczne do ujmowania kwestii reformatorskiej, zawierającej się w układzie uwarunkowań trzech czynników: naród-niepodległość-reforma¹⁷. Nawiazywano w ten sposób do haseł: niepodległości i reformy, wyrażanych już przez ideę narodowego monarchy, której reprezentantem był spontaniczny elekt szlachecki z 1733 r. — Stanisław Leszczyński¹⁸. Coraz bardziej oczywiste okazywało się, że drugi człon owej trójzasydy w coraz silniejszym stopniu warunkował dalszy proces reformy oświeceniowej w Polsce. Trafnie na ogół zaleźności te dostrzegano współcześnie¹⁹. Świadomość owej zaleźności w coraz szerszym zakresie przenikała do świadomości powoli unowocześniającej się prowincjonalnej szlachty. Drugi przełom oświeceniowy stopniowo zaczynał stawać się faktem. Nazwać by go można przełomem oświeceniowo-republikańskim. Isto-

¹⁷ Por. o tym układzie uwarunkowań: J. Topolski, *Interpretacja działań Stanisława Leszczyńskiego a postulaty nowej historii politycznej*, [w:] idem, *Nowe idee współczesnej historiografii. O roli teorii w badaniach historycznych*, Poznań 1980, s. 276, 284. Terminu „independentia” po raz pierwszy użył Stanisław Konarski (*W. Konopczyński, Narodziny nowoczesnej idei niepodległości w Polsce (1733—1775)*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 r.*, t. I: *Referaty*, Lwów 1930, s. 465).

¹⁸ J. Feldman, *Stanisław Leszczyński*, Wrocław 1948, s. 248; A. Zahorski, *Stanisław Leszczyński*, [w:] *Poczet królów i książąt polskich*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978, s. 430; Topolski, *Interpretacja działań...*, s. 275 i n. Por. też Konopczyński, *Narodziny nowoczesnej...*, s. 465—466.

¹⁹ Zob. o tych zaleźnościach i narastającym ruchu polityczno-reformatorskim średniej szlachty przed Sejmem Wielkim, jako głównym czynnikiem sprawczym omawianego tu przełomu: Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, s. 129, 246—249. Zob. też M. Klimowicz, *Cudzoziemszczyzna i rodzimność. Elementy kultury polskiej czasów Oświecenia*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, Warszawa 1973, s. 183.

ta jego sprowadzać się więc będzie do pogłębiania treści średnioszlacheckich i antymagnackich we wszystkich dziedzinach życia, do akcentowania suwerenności sejmu, a ściślej izby poselskiej opanowanej przez średnią szlachtę, do wysunięcia idei zbliżenia szlachecko-mieszczańskiego, do wiązania postępu i nowoczesności z pełną suwerennością Rzeczypospolitej.

Istnienie konkurencyjnej formacji oświeceniowej w stosunku do kierunku oświeceniowo-elitarnego: oświeconego monarchizmu i oświeconego magnatyzmu, wyraźnie zostało zaakcentowane na gruncie badań naukowych w okresie ostatnich lat. Mówi się o formacji oświeconego republikanizmu czy oświeconego sarmatyzmu²⁰. Głównymi ideologami oświeconego republikanizmu stali się wybitni przedstawiciele polskiego Oświecenia: Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj. U progu obrad Sejmu Wielkiego ukazały się fundamentalne dla drugiego przełomu oświeceniowego prace: *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego* i *Listy Anonima*. Republikanizm Staszica i Kołłątaja nie budzi na ogół zastrzeżeń. Rostworowski stwierdza wprost: „Kołłątaj i Staszic są republikanami w polskim słowa tego znaczeniu”²¹. W kontekście niniejszych rozważań powiedzieć by należało, że są właśnie oświeconymi republikanami. Mieczysław Klimowicz określa Staszica i Kołłątaja, jako „głównych ideologów 'oświeconego sarmatyzmu'”²². Szczególną rolę w wykształceniu się tego przełomu oświeceniowego należy przypisać Kołłątajowi. Był on nie tylko teoretykiem, ale i działaczem politycznym: kierował słynną Kuźnicą, wpływał na tok życia politycznego Rzeczypospolitej działając najpierw za kulisami obrad Sejmu Wielkiego, a później jako podkanclerzy, był niekwestionowanym przywódcą ruchu mieszczańskiego w Polsce, a wreszcie, w okresie Insurekcji, drugą co

²⁰ J. Maciejewski, *Geneza i charakter ideologii republikantów 1767—1775*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1971, t. 17, s. 45—82; M. Klimowicz, *Problemy literatury*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia...*, s. 301—302; idem, *Oświecenie*, Warszawa 1972, s. 407; A. F. Grabski, *Myśl historyczna polskiego Oświecenia*, Warszawa 1976, s. 190—192, 199 i n.; Rostworowski, *Historia powszechna...*, s. 770; *Zarys historii Polski*, red. J. Tazbir, Warszawa 1979, s. 345 (partia autorstwa E. Rostworowskiego); Szczygielski, *Polskie formacje...*, s. 77—80; idem, *Polska kultura republikańska...*, s. 22—24. Zupełnie odrębnym zjawiskiem, wypaczającym założenia średnioszlacheckiego republikanizmu (oświeconego republikanizmu) była doktryna magnackiego republikanizmu (H. Schmitt, *Dzieje Polski XVIII i XIX wieku osnowane przeważnie na nie wydanych dotąd źródłach*, t. I, Kraków 1866, s. 161—162; *Dzieje Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1976, s. 370—371 (partia autorstwa J. Topolskiego).

²¹ *Zarys historii...*, s. 355 (partia autorstwa E. Rostworowskiego). Zob. też Rostworowski, *Historia powszechna...*, s. 876 (uwaga o S. Staszicu i H. Kołłątaju: „W swych programach politycznych obaj ci pisarze byli republikanami”).

²² Klimowicz, *Problemy literatury...*, s. 501.

do możliwości podejmowania decyzji politycznych postacią po Kościuszcze. Dzięki Staszicowi i Kołłątajowi, dzięki takim wydarzeniom, jak Sejm Wielki i Insurekcja Kościuszkowska, drugi przełom oświeceniowy — oświeceniowo-republikański stał się przełomem politycznym o wyjątkowym wprost znaczeniu dla życia narodu i państwa. Mieczysław Klimowicz w jednej ze swoich prac pisze, że: „Dochodzi wtedy do głosu pokolenie, które odrzuca wzorzec kulturalny propagowany przez ośrodek królewski, wzorzec oparty na walce z sarmatyzmem i apologetyce wzorów francuskich. 'Oświeceni republikanie' sięgną do tradycji staropolskich [...] przeniosą na grunt polski w sposób oryginalny koncepcje nowoczesnego narodu”²³.

Główny ideolog drugiego przełomu oświeceniowego Kołłątaj zrywał wyraźnie z tendencjami prostego naśladownictwa cudzoziemszczyzny, tak charakterystycznymi dla przełomu oświeceniowo-elitarne-go. W jednej ze swoich prac pisał, że: „nigdy duch naśladowania nie może być brany za niewolnicze poddanie się cudzym układom. Kto chce z obcych korzystać światła, powinien znać wszystkie stosunki, jakie zachodzą pomiędzy jego, a tego którego sobie za wzór naśladowania wystawia”²⁴. I dalej, mając na względzie burżuazyjne założenia wolnościowe, stwierdzał, co następuje: „System Franklina [...] dla każdego narodu inne z sobą niesie stosunki. Inaczej go przyjęli Francuzi, inaczej się do niego biorą Belgowie, inaczej Polacy naśladować go powinni. W systemie Franklina idzie o wolność człowieka, nie o sposób, w jakim wszędzie prawa swoje odzyskać mu przyjdzie”²⁵. Kołłątaj ujmował więc przekształcenia oświeceniowe w kontekście narodowych dróg przejścia od feudalizmu do kapitalizmu. Drugi przełom oświeceniowy, przełom oświeceniowo-republikański jest właśnie odzwierciedleniem tej koncepcji.

Zdawać wreszcie należy sobie sprawę z faktu, że sukcesy drugiego przełomu oświeceniowego w bardzo poważnym stopniu związane były z poparciem jakiego udzieliła tendencji oświeceniowo-republikańskiej część światłych magnatów, tj. tzw. Nowa Familia, polityczny ośrodek puławski z Ignacym Potockim i księciem Adamem Kazimierzem Czartoryskim na czele. Związki Nowej Familii z przełomem oświeceniowo-republikańskim mogą wydawać się zjawiskiem dość zaskakującym. Były one jednak dyktowane względami koniunktury politycz-

²³ Klimowicz, *Oświecenie*, s. 407.

²⁴ X. Hugona Kołłątaja referendarza W. X. Litewskiego *Uwagi nad pismem, które wyszło w Warszawie, z drukarni Dufourowskiej pod tytułem: Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego koronnego o sukcesji tronu w Polsce rzecz krótka*, Warszawa 1790, s. 75.

²⁵ *Ibidem*, s. 77.

nej, dążnością do przejęcia pełni władzy w Rzeczypospolitej, której Nowa Familia nie mogła przejąć w ramach systemu obcej protekcji²⁶. Oświecone elity z ośrodka puławskiego zepchnięte w okresie rządów Rady Nieustającej na pozycje dość jałowej opozycji politycznej zdały sobie po prostu sprawę z faktu podstawowego, że przejęcie władzy będzie możliwe tylko w warunkach jak najgłębszej identyfikacji założeń programowych ośrodka puławskiego z nurtem średnioszlacheckim i antymagnackim. Silniejsza identyfikacja z masami średnioszlacheckimi, z hasłami oświeceniowo-republikańskimi, z sarmackim obyczajem, mogła rokować realne nadzieje na ostateczny sukces Nowej Familii. Przywódcy z ośrodka puławskiego liczyli po prostu, że na fali zbliżających się wydarzeń średnioszlacheckich, dzięki owym zbliżeniom programowym, dojdą do władzy, zostaną uznani za autentycznych przywódców republikańskiej szlachty. Z drugiej jednak strony pamiętać należy i o tym, że wiele było w postawie Puławian szczerego zainteresowania sprawami reform, wiele było po prostu realizmu politycznego. Przywódcy Nowej Familii dostrzegli ten fakt, że system obcej protekcji zamknął już definitywnie drogę dla dalszych dynamicznych przemian reformatorskich w kraju, przemian, którymi z natury rzeczy, tak bardzo byli zainteresowani i przejęci. Zdali sobie po prostu sprawę z tego, że reform oświeceniowych nie pogłębi się, nie poprowadzi dalej o ile nie przybiorą one, w konkretnych warunkach politycznych, bardziej średnioszlacheckiego i bardziej antymagnackiego charakteru. Rola jaką odegrał Ignacy Potocki, przywódca polityczny ośrodka puławskiego, w opracowywaniu Konstytucji 3 Maja, w pogłębianiu republikańskich założeń reformy, była tak wielka, że nie sposób jej wprost przecenić²⁷. Z czasem, ale znacznie później, po stronie tego przełomu oświeceniowego, walcząc jednak o prerogatywy monarsze, opowiedział się również oświecony monarcha — Stanisław August.

Genezę oświeconego republikanizmu wiąże się z wydarzeniami sejmu lat 1767/1768 oraz konfederacji barskiej²⁸. Wyraźnie widoczne załamywanie się suwerenności Rzeczypospolitej, długa wojna konfederacka i tragedia I rozbioru Polski były ogromnym wstrząsem dla szerokich kół szlacheckich. Wydarzenia te zmuszały do różnorodnych refleksji i przewartościowań dotychczasowych postaw. Rodził się po-

²⁶ Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, s. 125 i n., 159, 203 i n.; Szczygielski, *Oświecony elitaryzm...*, s. 117 i n.

²⁷ Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”... Odrębnym problemem jest kwestia w jakim zakresie te republikańskie inicjatywy I. Potockiego dyktowane były antykrólewskością, w jakim zaś — autentyzmem średnioszlacheckim.

²⁸ Maciejewski, *Geneza i charakter...*, s. 59 i n.

woli wśród szerokich kręgów szlachty sprzyjający klimat dla sprawy republikańskiej reformy Rzeczypospolitej. Warto zaznaczyć, że już Michał Wielhorski, uchodzący za głównego ideologa owej najwcześniejszej fazy oświeconego republikanizmu²⁹, jak stwierdza znawca problemu Jerzy Michalski „nie wyrażał obawy przed nowościami”³⁰. A przecież otwartość na sprawy nowoczesności stała się jednym z głównych probierzy postawy oświeceniowej. Janusz Maciejewski pisze: „Umysłowość mas szlacheckich po roku 1772 stała się otwarta i gotowa na przyjęcie idei Oświecenia”³¹. Unowocześniający się prowincjusze szlacheccy w okresie rządów Rady Nieustającej wykazywali zainteresowanie dla ograniczonej reformy, suwerenności Rzeczypospolitej, wykazywali ostrożną otwartość na problemy nowoczesności. Zdać jednak musimy sobie sprawę, że w postawach prowincji szlacheckiej przeplatały się hasła na wskroś postępowe z konserwatywnymi czy wprost wstecznymi³². Idee oświeconego republikanizmu szlacheckiego znajdowały swój wyraz w postawach sejmikowych, w wystąpieniach sejmowych, w działalności komisji dobrego porządku, jak również w publicystyce szlacheckiej. Procesy unowocześniania mentalności szlacheckiej, wzrastająca aktywność polityczno-reformatorska szlachty legły u podstaw sukcesów właściwego przełomu oświeceniowego. Bez bardziej autentycznego poparcia szerokich kręgów średniej szlachty trudno by marzyć o sukcesach reformatorskich na miarę Konstytucji 3 Maja czy Insurekcji Kościuszkowskiej. Owe oddolne poparcie szerokich kręgów średniej szlachty: pełne spontaniczności i szczerego oddania sprawie reformy w dniach Sejmu Wielkiego i znacznie pełniejsze rezerwy w warunkach dalszego pogłębiania reform w okresie Insurekcji, zadecydowało przecież w ostateczności o możliwości ich przeprowadzenia. A wreszcie zdawać należy sobie sprawę i z tego, że programy Staszica i Kołłątaja nie wyrastały w pustce ideowo-społecznej. Inspirowane były, w skali społecznej, ową wzrastającą falą aktywności reformatorsko-politycznej szlachty, a następnie ze swej strony w bardzo silnym stopniu oddziaływały z kolei na dalszą dynamizację postaw prowincji szlacheckiej. Można by więc powiedzieć, że najwcześniejszą fazą oświeconego republikanizmu sta-

²⁹ *Ibidem*, s. 67 i n.

³⁰ J. Michalski, *Rousseau i sarmacki republikanizm*, Warszawa 1977, s. 84.

³¹ J. Maciejewski, *Wstęp*, [w:] *Literatura barska (Antologia)*, opr. J. Maciejewski, Wrocław 1976, s. LXXXIV. Zob. też o zmianach w mentalności szlacheckiej w okresie Oświecenia: J. Michalski, *Oświeceniowe kontrontacje*, „Wiek Oświecenia” 1978, t. 1, s. 156.

³² Por. *Dzieje Wielkopolski*, red. J. Topolski, t. I, Poznań 1969, s. 878 (partia autorstwa J. Topolskiego).

nowił oświecony republikanizm szlachecki czasów Rady Nieustającej. Początki oświeconego republikanizmu miałyby więc w dużej mierze charakter żywiolowy, związane były bowiem z oddolnymi inicjatywami oświeceniowymi średniej szlachty. Właściwy jednakże przełom oświeceniowo-republikański rozpoczął się wraz z obradami Sejmu Wielkiego, czy w okresie bezpośrednio je poprzedzającym. Wówczas dopiero sformułowano zwartą doktrynę oświeceniowo-republikańską i podniesiono ją do rangi skutecznego działania politycznego.

Zwołanie Sejmu Wielkiego zapoczątkowało ciąg wydarzeń mających wszelkie znamiona wielkiego ruchu społeczno-politycznego. Odbywał się on w warunkach niebywalej wprost aktywizacji średniej szlachty pod hasłami: niezawisłości zewnętrznej, reformy i unowocześnienia Rzeczypospolitej, zgodnie z zasadą samostanowienia narodu o swoim losie. Już pod koniec 1788 r. okazało się z jednej strony — na jak kruchych podstawach wspierało się Oświecenie stanisławowskie, z drugiej natomiast — jak głęboko zapuszczone zostały już oświeceniowe korzenie w glebę ówczesnej Rzeczypospolitej. W ciągu kilku tygodni obrad sejmowych, tak misternie konstruowane przez Stanisława Augusta „królestwo rozumu” legło w gruzach³³. Jednakże okazało się, że niesiona na fali wydarzeń „łagodnej rewolucji”³⁴ Rzeczpospolita odrzucała jedynie ów skrajnie pojmowany racjonalizm, tendencje monarchiczne i naśladownicze, a nade wszystko system obcej protekcji, pozostawiała natomiast same idee oświeceniowe, nadając im bardziej swojski, rodzimy charakter. Stanisławowskie „królestwo rozumu” zastępowano poprzez „rozumów i serc harmonię”³⁵. Oświecony

³³ Mikulski, *op. cit.*, s. 65.

³⁴ Pojęcie „łagodnej rewolucji” sformułował na naszym gruncie H. Kołłątaj, *Listy Anonima*, cz. 1, [w:] idem, *Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego*, opr. B. Leśnodorski i H. Wereszycka, t. I, Kraków 1954, s. 167. Por. też B. Leśnodorski, „Łagodna rewolucja” w starciu z despotyzmem, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, t. XXVII, z. 2, s. 187—195.

³⁵ H. Kołłątaj uważał, że należy ukształtować „upragnioną, a do uszczęśliwienia wolnego kraju konieczną potrzebą rozumów i serc harmonię” (*Mowa Hugona Kołłątaja do Prześwietnej Komisji Edukacji Narodowej imieniem młodzieży polskiej miana*, [w:] H. Kołłątaj, *Wybór pism naukowych*, opr. K. Opałek, Kraków 1953, s. 130. W okresie Insurekcji zmierzano „przywiązać każdego do miłej Ojczyzny przez związki najmocniejsze uformowanego rozumu i serca” (*Odezwa Wydziału Instrukcji względem dawania nauk po szkołach narodowych i pensji dla nauczycieli*, podpisana przez F. Dmochowskiego i F. Zabłockiego, [w:] *Kuźnica kołłątajowska. Wybór źródeł*, wybr. B. Leśnodorski, Wrocław 1949, s. 218—219. Zob. S. Tync, *Nauka moralna w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, Kraków 1922, s. 106—107 („Nie wolno zapominać, że u nas [...] nie było zaślepienia co do wszechpotęgi rozumu. Przekonanie, że kształcąc sam rozum, tj. oświecając i dając mu wiedzę, choćby wiedzę moralną, a zaniedbując serce, uczyni się człowieka moral-

republikanizm zwracał więc baczniejszą uwagę na emocjonalną stronę osobowości człowieka, związaną z jego obyczajem, wierzeniami, tradycją, wrażliwością społeczną, osądem moralnym. Czynniki te miały mieć ogromne znaczenie z punktu widzenia upowszechniania problemów nowoczesności i postępu wśród szerokich kręgów społecznych, nie tylko zresztą szlachty. Pozwalał na emocjonalne, nie tylko racjonalne, wiązanie z problematyką postępu i nowoczesności wielu tych, którzy dotychczas stali na uboczu. Drugi przełom oświeceniowy ściśle wiązał dokonywane przemiany z ówczesnymi realiami społeczno-politycznymi i kulturowymi kraju. Wielu dotychczasowych zwolenników króla opuszczało go i zasilalo szeregi zwolenników „łagodnej rewolucji”. Dostrzegali w niej bowiem po prostu więcej pierwiastków rodzimych, dążność do unowocześniania tego co najwartościowsze w demokratyczno-wolnościowej spuściźnie republikańskiej, a przecież i otwartość na najcenniejsze zdobycze Zachodu, które podlegały procesom adaptacyjnym do rodzimych warunków i potrzeb. Taka formuła nowoczesności pozwalała szerokim kręgom szlacheckim identyfikować się z postępowaniem. Tę formułę postępu i nowoczesności szerokie kręgi prowincjuszy szlacheckich gotowe były uznać i faktycznie uznawały za bliską swojemu sercu.

Wypracowana przez Staszica i Kołłątaja doktryna oświeceniowo-republikańska, którą określam mianem nowoczesnej kultury republikańskiej, stanowiła o samej istocie drugiego przełomu oświeceniowego. Nazwa doktryny zaczerpnięta została od współczesnych. Autorzy dzieła o Konstytucji 3 Maja, wydanego w 1793 r., stwierdzali, że w dniach Sejmu Wielkiego ukształtował się „nowo republikancki naród”³⁶. Stąd też nazwa, którą się posługuję — nowoczesna kultura republikańska. Największe zasługi, jak wspomniano wyżej, dla wypracowania doktryny nowoczesnej kultury republikańskiej położył Kołłątaj. Można więc powiedzieć, że oświecony republikanizm szlachecki ulegał w okresie Sejmu Wielkiego przekształceniom w nowoczesną kulturę republikańską. Doktryna ta, wypracowana w okresie Sejmu Wielkiego, uległa dalszemu pogłębieniu i rozwinięciu w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej. W procesie tym pierwszoplanową rolę odegrał znów Kołłątaj. Sądzę, że dla właściwego zrozumienia nowoczesnej kultury republikańskiej potrzebna jest jeszcze jedna uwaga. W dotychczasowej historiografii akcentuje się zazwyczaj problem możliwości naprawy kultury re-

nym, jawi się na ogół rzadko”). Por. też Leśnodorski, *Konstytucja 3 Maja...*, s. 58—60; Rostworowski, *Historia powszechna...*, s. 927 i n.

³⁶ O ustanowieniu i upadku Konstytucji Polskiej 3^{go} Maja 1791, cz. II, Metz 1793, s. 300. Por. o nowoczesnej kulturze republikańskiej: Szczygielski, *Polskie formacje oświeceniowe...*, s. 80; idem, *Polska kultura republikańska...*, s. 22—24.

publikańskiej, nie podnosi się na ogół kwestii możliwości jej globalnego przetworzenia w duchu nowoczesności, co stało się właśnie faktem u schyłku XVIII w. Nowoczesna kultura republikańska była właśnie przetworzeniem szlacheckiej kultury republikańskiej w nową republikańską jakość.

Czym była nowoczesna kultura republikańska?

Nowoczesna kultura republikańska była doktryną o konsekwentnym średnioszlacheckim i antymagnackim charakterze, formułującą ideę zbliżenia szlachecko-mieszczańskiego oraz akcentującą problem suwerenności Rzeczypospolitej. Niepodległość Rzeczypospolitej, możliwość samostanowienia narodu, była warunkiem niezbędnym dla urzeczywistnienia podstawowych założeń tej doktryny. Doktryna nowoczesnej kultury republikańskiej odzwierciedlała najpełniej ówczesne realia społeczno-polityczne i kulturowe kraju. Można powiedzieć, że zmierzała ona do urzeczywistnienia autentycznych ideałów demokracji szlacheckiej, pojmowanych jednak bardziej nowoczesnie niż to było dotychczas. Bogusław Leśnodorski, oceniając reformy Sejmu Wielkiego, pisze: „Zmiana polega na tym, że reformy ustrojowe szły w kierunku istotnego urzeczywistnienia na gruncie polskim zasad tzw. demokracji szlacheckiej w walce z anarchią, forsowaną przez potężne role magnackie”³⁷. W założeniach głównego ideologa oświeconego republikanizmu Kołłątaja miała to być walka z magnatyzmem w ogóle³⁸. Podkreślając średnioszlachecki i antymagnacki charakter doktryny pamiętać musimy, że postępową średnia szlachta spełniała wówczas w Polsce podobną rolę do tej, jaką przyszło odgrywać na Zachodzie stanowi trzeciemu³⁹. Średnioszlachecki i antymagnacki charakter reformatorstwa dotyczył wszystkich dziedzin życia; przejawiał się zwłaszcza w eksponowaniu zasady podmiotowości czynnika średnioszlacheckiego. W szczególności jednak zwrócić należy uwagę na uznanie sejmu, a ściślej izby poselskiej, opanowanej przez średnią szlachtę, za pierwszoplanowy i wiodący organ w strukturze władz państwowych. Swoista suwerenność sejmu (izby poselskiej) stanowiła najbardziej charakterystyczną cechę reformatorstwa Sejmu Wielkiego. Można powiedzieć, że świadomie zwichnięto monteskiuszowską zasadę równowagi władz na rzecz wyeksponowania roli sejmu. Leśnodorski

³⁷ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788—1792). Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1951, s. 298.

³⁸ B. Leśnodorski, *Wstęp*, [w:] H. Kołłątaj, *Wybór pism politycznych*, opr. B. Leśnodorski, Wrocław 1951, s. XXXVIII—XXXIX, LXXXVIII.

³⁹ Tak ujmował problem już K. Marks, *Polska, Prusy i Rosja*, [w:] idem, *Przyczynki do historii kwestii polskiej (Rękopisy z lat 1863—1864)*, Warszawa 1971, s. 51. Por. też C. Bobińska, *Wstęp*, [w:] Marks, *Przyczynki...*, s. XXXVII.

używa nawet na określenie tej rzeczywistości, jaka została ukształtowana przez drugi przełom oświeceniowy, pojęcia — sejmokracja⁴⁰. Podniesione tu realia: średnioszlacheckość, antymagnatyzm i suwerenna rola sejmu w państwie, to jednocześnie swego rodzaju pryncypia kultury republikańskiej w ogóle. Podkreślana wyżej nowoczesność konstruowanego modelu demokracji szlacheckiej w sferze strategicznej, społecznej polegała przede wszystkim na przełamywaniu bariery wyłączności prerogatyw stanu szlacheckiego na rzecz kształtowania narodu szlachecko-mieszczańskiego. Nowoczesność ta wyrażała się oczywiście na gruncie ustrojowo-politycznym czy gospodarczym całym szeregiem szczegółowych rozwiązań, mających z natury rzeczy zasadniczy charakter dla problemów, których te rozwiązania dotyczyły.

Nowoczesna kultura republikańska była doktryną oświeceniową nawiązującą do rodzimej tradycji konstytucyjno-parlamentarnej, sięgającą zwłaszcza do unowocześniających się już od zarania XVIII w. doktryn republikańskich, a jednocześnie wykazującą otwartość na najcenniejsze wartości obce, przede wszystkim na wzorce płynące z kręgu państw parlamentarnych, jak również i na pewne pierwiastki kultury monarchicznej, które w sposób twórczy adoptowała do polskich warunków i potrzeb. Szczególną rolę w rozwoju doktryny nowoczesnej kultury republikańskiej odegrały oświeceniowe wzorce włoskie⁴¹. Poza tym pamiętać musimy, że nowoczesna kultura republikańska rozwijała się w szczególnych warunkach, wówczas mianowicie, gdy można już było korzystać z ogromu dokonań i doświadczeń pierwszego przełomu oświeceniowego. Kształtowała się i upowszechniała w sytuacji wzajemnego przenikania się pierwiastków oświeceniowych pierwszego i drugiego przełomu, wzajemnej skłonności ludzi do kompromisów, w warunkach wykazywanych dość powszechnie postaw otwartych na poglądy inne niż własne. Tak charakterystyczna od lat czterdziestych XVIII w., stwierdzona przez Józefa A. Gierowskiego, tendencja do wzajemnego wiązania pierwiastków monarchicznych i republikańskich w polskiej kulturze politycznej⁴² znalazła w pełni swój wyraz w reformatorskich rozwiązaniach, reprezentowanych przez

⁴⁰ Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 294—298, 303. Por. też idem, *Konstytucja 3 Maja...*, s. 26. Fakt istnienia, w świetle Konstytucji 3 Maja, „wszechwładnego sejmu” podnosił już J. Lelewel, *Wspomnienie o Konstytucji 3 Maja*, [w:] idem, *Polska, dzieje i rzeczy jej*, t. XIX, Poznań 1865, s. 233.

⁴¹ B. Leśnodorski, *Państwo polskie na przełomie dwu stuleci*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia...*, s. 426—427; Gierowski, *U źródeł polskiego Oświecenia...*, s. 48.

⁴² Gierowski, *U źródeł polskiego Oświecenia...*, s. 45—46.

drugi przełom oświeceniowy. Uznany naukowo stwierdzeniem jest fakt, iż rzeczywistość reformatorska czasów Sejmu Wielkiego powstała ze swoistego kompromisu między bardziej republikańskimi koncepcjami Hugona Kołłątaja i Ignacego Potockiego a bardziej monarchicznymi Stanisława Augusta⁴³. Rzecz jednak w tym, że ów proces przenikania się różnych koncepcji oświeceniowych doprowadził w dniach Sejmu Wielkiego do sytuacji, w której pewne pierwiastki kultury monarchicznej oraz najcenniejsze zdobycze pierwszego przełomu oświeceniowego zostały podporządkowane pryncypiom republikańskim, pojmowanym, rzecz istotna, w bardziej nowoczesny sposób niż dotychczas. Kultura republikańska, poddana już uprzednio pewnym wpływom oświeceniowym, dokonując ich adaptacji i asymilacji wzbogacała się o nowe wartości, zachowując pryncypia republikańskie ulegała przekształceniom w nową republikańską jakość — stała się nowoczesną kulturą republikańską.

Fakt, iż już w początkach obrad Sejmu Wielkiego udało się odzyskać pełną suwerenność zewnętrzną, zaowocował niebywałym wprost postępem na gruncie reformatorstwa oświeceniowego. Emanuel Rostworowski pisze: „Rok 1791 dał miarę tego, na co mogła się zdobyć szlachecka Rzeczpospolita, owiana podmuchami Oświecenia i sama o sobie stanowiąca”⁴⁴. Reformatorskie osiągnięcia drugiego przełomu oświeceniowego sprowadzić można do dokonania trojakiego rodzaju.

1. Drugi przełom oświeceniowy, dzięki Konstytucji 3 Maja i aktom jej towarzyszącym, ukształtował model rządów monarchii konstytucyjno-parlamentarnej, w której inicjatywa polityczna należeć miała do sejmu, a ściślej opanowanej przez średnią szlachtę izby poselskiej, przy dużym jednak i wyraźnie zaznaczonym autorytecie moralno-politycznym króla. Powołano do życia nowoczesnie pomyślane władze wykonawcze ze Strażą Praw jako rządem na czele i królem jako jej szefem oraz kolegialnie zorganizowane ministerstwa. Podstawowe uprawnienia obywatelsko-wolnościowe objęły nie tylko szlachtę, ale i mieszczaństwo. Powołano też do działania terenowe organa administracyjne — komisje porządkowe cywilno-wojskowe — jeden z najciekawszych i najbardziej udanych twórców ustawodawstwa Sejmu Wielkiego⁴⁵. Przełom oświeceniowo-republikański pozwolił ukształtować

⁴³ Rostworowski, „Marzenie dobrego obywatela”..., s. 464 i n.; idem, *Naprawa Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, Kraków 1966, s. 21.

⁴⁴ Rostworowski, *Ostatni król...*, s. 220.

⁴⁵ Zob. o reformie ustroju: Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...* Rostworowski, „Marzenie dobrego obywatela”...; R. Łaszewski, *Sejm polski w latach 1764—1793. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 1973.

u schyłku XVIII w. na wskroś nowoczesny organizm państwowy — konstytucyjną monarchię parlamentarną, jak to określił Emanuel Rostworowski⁴⁶, czy też „monarchię konstytucyjną, zarazem parlamentarną i prezydencką”, jak to ujął Bogusław Leśnodorski⁴⁷. Polska stała się państwem konstytucyjno-parlamentarnym na miarę ówczesnej Europy, a nawet świata. Przyrównywano Polskę, po ogłoszeniu Konstytucji 3 Maja, do Anglii⁴⁸, a ta uchodziła wówczas za swego rodzaju wzór państwa parlamentarnego⁴⁹. Była już Polska w dniach Sejmu Wielkiego, w sensie ustroju parlamentarnego, państwem na miarę XIX w., państwem, które miało przed sobą do rozwiązania jeden podstawowy jeszcze problem — powszechne prawo wyborcze⁵⁰.

2. Przełom oświeceniowo-republikański pozwolił związać początki polskiego procesu przemian antyfeudalnych u schyłku XVIII w. z tak licznymi pierwiastkami demokratyczno-wolnościowymi jak w żadnym innym kraju środkowowschodniej Europy⁵¹. Postęp w dziedzinie społeczno-gospodarczej zespolono silnie z realiami kraju. Przemiany agrarne związane więc w dniach Sejmu Wielkiego z obcą feudalizmowi koncepcją kontraktów. W sprawie miejskiej zwrócić należy uwagę na prawo o miastach z 1791 r. — na ową polską Deklarację Praw Człowieka i Obywatela europejskiego środka i wschodu, przełamującą barierę wyłączności uprawnień stanowych szlachty. Kształtowano wyraźnie nową jakość społeczno-kulturową i obywatelską, a poniekąd i polityczną — naród szlachecko-mieszczański. Procesy intensywnego wzrostu gospodarczego, w tym industrialnego, powiązane zostały z wyraźnymi tendencjami antylatyfundialnymi i założeniami humanitarnymi⁵². Biorąc pod uwagę odnośne sformułowania zawarte w Konstytucji 3 Maja, można mówić o zainicjowaniu przez drugi przełom oświeceniowy procesu unarodowienia chłopów⁵³, jak również innego procesu,

⁴⁶ *Zarys historii...*, s. 370 (partia autorstwa E. Rostworowskiego).

⁴⁷ Leśnodorski, *Państwo polskie...*, s. 423.

⁴⁸ Leśnodorski, *Konstytucja 3 Maja...*, s. 71—72; Z. Libiszowska, *Edmund Burke a Polska*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, R. LXXVII, z. 1, s. 69—70.

⁴⁹ Łaszewski, *op. cit.*, s. 163.

⁵⁰ Tadeusz Kościuszko przewidywał, że prawa polityczne uzyska każdy człowiek płacący jakikolwiek podatek (*Memoriał o Polsce złożony przez Kościuszkę Lebrunowi, ministrowi spraw zagranicznych Francji, w Paryżu w 1793 r.*, [w:] *Pisma Tadeusza Kościuszki*, wybr. H. Mościcki, Warszawa 1947, s. 74).

⁵¹ W. Szczygielski, *Cele lewicy polskiej u schyłku XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 7—9 i n.; idem, *Polska kultura...*, s. 12, 40.

⁵² Szczygielski, *Cele lewicy...*, *passim*. Zob. o obcej feudalizmowi świadomości kontraktowej: J. Topolski, *Model gospodarczy Wielkopolski w XVIII wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1971, t. X (20), z. 2, s. 70; idem, *Gospodarka...*, s. 186.

⁵³ Szczygielski, *Cele lewicy...*, s. 25—26, 78—79, 114—115.

ściśle z nim związanego — „uobywatelniania” stanowej struktury społecznej, co znalazło swój wyraz w sferze najszerzej pojmowanych, obejmujących również ludność chłopską, obowiązków obywatelskich⁵⁴. Wszystkie te rozwiązania podlegały dalszemu pogłębieniu i radykalizacji w okresie Insurekcji.

3. Drugi przełom oświeceniowy silnie zaakcentował problem kulturotwórczej roli szerokich kręgów społecznych — przede wszystkim szlachty, ale również i warstw ludowych. W dziedzinie kultury, stroju, obyczajowości zwraca uwagę renesans sarmatyzmu, który jest już wówczas oświeconym sarmatyzmem czy zainteresowania dla kultury ludowej. *Powrót pośła* Juliana Niemcewicza czy *Krakowiacy i górale* Wojciecha Bogusławskiego mogą tu posłużyć za literackie syntetyzujące podsumowanie tego właśnie zjawiska. W okresie Sejmu Wielkiego mamy do czynienia z próbą kształtowania nowego modelu obyczajowo-kulturowego, wspartego przede wszystkim o pierwiastki rodzime. Fascynacja pierwiastkami rodzimymi w sferze kultury była wszechobecna. Zaowocowała osiągnięciami literackimi, przede wszystkim jednak znalazła, jakże znamienne, odbicie w życiu codziennym (strój, obyczaj, folklor)⁵⁵. Wyraźne też były związki drugiego przełomu oświeceniowego z kulturą ludową. Autentycznie średnioszlachecki charakter tego przełomu sprzyjał, z natury rzeczy, pogłębieniu tych związków. Musimy bowiem zdawać sobie sprawę, iż powiązania kultury szlacheckiej z kulturą ludową, zarówno w sferze materialnej jak i duchowej, były w okresie XVIII w. i wcześniej dość wyraźne i silne⁵⁶. Osiągnięcia drugiego przełomu oświeceniowego na gruncie zaakcentowania roli ludu i kultury ludowej w całokształcie życia narodowego, choć może nie rewelacyjne jeszcze, są jednak niepodważalnym faktem. Główni ideolodzy drugiego przełomu oświeceniowego, wywodzący się z kręgu kuźnicy kołłątajowskiej, już w dniach Sejmu Wielkiego podkreślali kulturotwórczą rolę warstw ludowych w tworzeniu kultury narodowej. Głębokie zainteresowania, jakie żywił twórca doktryny nowoczesnej kultury republikańskiej Kołłątaj dla problemów ludu i twórczości ludowej, w kontekście kultury narodowej,

⁵⁴ Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 230—232; S. Grodziski, *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1963, s. 184—185.

⁵⁵ Klimowicz, *Problemy literatury...*, s. 301 i n.; idem, *Cudzoziemszczyzna i rodzimosc...*, s. 178—180 i n.; idem, *Oświecenie...*, s. 407 i n.; Szczygielski, *Cele lewicy...*, s. 112 i n.

⁵⁶ B. Baranowski, *Kultura ludowa a kultura szlachecka w XVII i XVIII w.*, [w:] *Narodziny i rozwój nowoczesnej kultury polskiej*, red. J. Wojtowicz, J. Serczyk, Wrocław 1976, s. 49 i n. Por. też C. Hernas, *Barok*, Warszawa 1973, s. 9; Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII—XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 462.

są powszechnie uznawane⁵⁷. Przekonania te uległy spotęgowaniu w czasie Insurekcji i w okresie późniejszym w wyniku jej doświadczeń⁵⁸. Nie przypadkowo też główny ideolog oświeceniowo-republikańskiego przełomu w polskiej kulturze politycznej — Hugo Kołłątaj uznany został za ojca nowoczesnej etnografii polskiej⁵⁹. Drugi przełom oświeceniowy, akcentując rolę pierwiastków rodzimych działał na rzecz przywracania niezbędnych proporcji w dziedzinie kultury między wartościami rodzimymi a obcymi, proporcji zwichniętych w wyniku inicjatyw kulturalnych oświeconych elit, a zwłaszcza ośrodka królewskiego⁶⁰. Przełom oświeceniowo-republikański zmierzał do kształtowania poczucia tożsamości dziejowo-kulturowej, narodowej najszerszych kręgów społecznych⁶¹.

Drugi przełom oświeceniowy dokonywał się w warunkach urzeczywistnienia założeń własnej drogi rozwoju. Była to droga dostosowana do aktualnej średnioszlacheckiej struktury społecznej Rzeczypospolitej i wynikających stąd konsekwencji, wychodząca jednak naprzeciw realiom szlachecko-mieszczańskim, zakorzeniona w autentycznej tradycji konstytucyjno-parlamentarnej, a jednocześnie otwarta na obce wartości, które w sposób twórczy adaptowała do polskich warunków i potrzeb. W tym sensie można powiedzieć, że drugi przełom oświeceniowy, oświeceniowo-republikański, kształtował przesłanki dla własnej, rodzimej, polskiej drogi ku nowoczesności. I na tym polega jego wielka, historyczna rola, jako przełomu w polskiej kulturze politycznej.

Instytut Historii
Zakład Historii Polski Nowożytnej

⁵⁷ Leśnodorski, *Wstęp*, [w:] *Kołłątaj, Listy Anonima...*, s. 112, przyp. 38; Klimowicz, *Problemy literatury...*, s. 302—303; Szczygielski, *Cele lewicy...*, s. 114—115, 118—119.

⁵⁸ Klimowicz, *Oświecenie...*, s. 407.

⁵⁹ Por. np. *Dzieje folklorystyki polskiej 1800—1863. Epoka przedkolbergowska*, red. H. Kapeluś, J. Krzyżanowski, Wrocław 1970, s. 15, 77 (partia autorstwa R. Wojciechowskiego), 180 (partia autorstwa S. Swirko).

⁶⁰ Klimowicz, *Cudzoziemszczyzna i rodzimosc...*, s. 184—185.

⁶¹ Szczygielski, *Cele lewicy polskiej...*, s. 25—26, 113 i n.

*Wojciech Szczygielski*LES TOURNANTS DANS LA CULTURE POLITIQUE POLONAISE
DANS LA SECONDE MOITIÉ DU XVIII^e SIÈCLE

Il y eut deux tournants dans la culture politique de la seconde moitié du XVIII^e siècle. Le premier fut initié au début de cette période par ainsi nommée La Famille (les Czartoryski et Stanislas Auguste Poniatowski). Les élites éclairées (le monarque et les magnats éclairés) se rendaient compte que la possibilité d'exercer le pouvoir constructif en Pologne et de développer le pays dans tous les domaines dépendait de la collaboration authentique, „en partenaire” du pouvoir central avec la noblesse moyenne, de la cour royale avec la diète, et plus précisément, avec la Chambre de députés, à la base de la réalisation du programme dirigé contre les magnats. Les élites éclairées ne réalisaient que partiellement l'intérêt de la noblesse moyenne au détriment de celui des magnats. En majeure partie la souveraineté du pouvoir était en main du roi ou des magnats éclairés. Les élites éclairées tendaient, en dehors du développement de la République, à assurer aux magnats se modernisant l'initiation politique, économique et culturelle dans le pays. Ce qui caractérisait l'idéologie des élites éclairées, c'étaient la compréhension universelle, à l'exemple de l'Occident, du progrès et la tendance de transplanter les modèles étrangers dans notre pays. Le système de la protection étrangère décida de l'épuisement des possibilités réformatrices du premier tournant.

Dans cette situation un aute tournant surgit. Celui-ci portait les traits du siècle de lumières, mais il était aussi républicain. Ses idéologues principaux étaient: Stanislaw Staszic et Hugo Kołłątaj. Ils avaient formulé la doctrine de la culture républicaine moderne, la doctrine qui domina le deuxième tournant. Portant le caractère de protection par rapport à la noblesse moyenne et dirigé contre les magnats, elle formulait l'idée du rapprochement de la noblesse et de la bourgeoisie et accentuait le problème de la souveraineté de la République. Ce tournant commença à jouer un rôle décisif dans la vie de la nation et du pays pendant la Grande diète.